

PŁEĆ I SEKSUALNOŚĆ W GRECKO-RZYMSKIEJ ASTROLOGII NA PRZYKŁADZIE CZWOROKSIĘGU KLAUDIUSZA PTOLEMEUSZA

SZYMON ŁUCZAK

ABSTRACT (Gender and Sexuality in Greco-Roman Astrology: The Case of Claudius Ptolemy's *Tetrabiblos*): This article attempts to show that Ptolemy, as an astrologer, understood gender as a spectrum rather than a binary arrangement by analysing his work in the broader context of ancient authors. The paper argues that this applied not only to human gender but also to the gender of non-human objects, such as stars and zodiac signs.

KEYWORDS: gender, sexuality, spectrum, astrology, zodiac, Ptolemy

SŁOWA KLUCZOWE: płeć, seksualność, spektrum, astrologia, zodiak, Ptolemeusz

Choć pojęcie płci kulturowej ma stosunkowo krótką historię¹, to antyczni autorzy z wyraźną przesadą lubują się w opowiadaniu anegdot o zniewieściałych cesarzach pokroju Heliogabala². Oprócz tych mniej lub bardziej wiarygodnych opowieści o władcach świata starożytni pozostawili po sobie wiele astrologicznych tekstów technicznych i teoretycznych, w których znajdujemy odniesienia do płci oraz seksu. Do grona klientów astrologów zaliczali się zarówno przedstawiciele ówczesnej elity, jak i zwykli mieszkańcy Imperium, pragnący przykładowo zawczasu poznać osobowość swoich nowo narodzonych dzieci. W tradycji astrologicznej charakter był nierozzerwalnie związany z układem znaków zodiaku lub ciał niebieskich wraz z ich aspektami i cechami. Wśród nich w podstawowej pracy teoretycznej *Czworoksiąg* (*Tetrabiblos*) Klaudiusz Ptolemeusz wyróżnił płeć jako jeden z głównych atrybutów wpływających na rozwój człowieka. Od płci ciał niebieskich miało zależeć, czy dana osoba będzie uchodziła za wzór cnót obywatelskich czy też w rozumieniu autora będzie postępować przeciw naturze. Płeć tych obiektów była warunkowana kulturowo, a nie nadawana poprzez skojarzenie z rodzajem gramatycznym ich nazw.

W artykule starano się udowodnić, że płeć planet, znaków zodiaku, a co za tym idzie warunkowana przez nie płeć człowieka dla astrologów i ich klientów niekoniecznie była postrzegana binarnie, lecz że można ją zinterpretować za pomocą spektrum³. Na podstawie szczegółowej analizy tekstu Ptolemeusza wraz z zestawieniem go z innymi antycznymi świadectwami

¹ Sawiński, Wypustek 2023, 21–22. Choć ani Ptolemeusz, ani ludzie mu współcześni nie posługiwali się wspólnym rozróżnieniem między płcią biologiczną („sex”) a kulturową konstrukcją płci („gender”), zasadne jest wykorzystanie kategorii analitycznych wypracowanych przez nauki społeczne. W świecie grecko-rzymskim funkcjonował bowiem określony zestaw cech przypisywanych mężczyznom i kobietom, odnoszących się zarówno do anatomii, jak i do osobowości człowieka. W artykule zastosowano jednak ogólny polski termin „płeć”, aby uniknąć anachronicznego wprowadzania współczesnych kategorii do analizy świata antycznego.

² Hdn. V 5.2–7; D.C. LXXX 14.3; LXXX 16.7.

³ Judith Butler w rozprawie o płci zaznacza, że w badaniach feministycznych płeć kulturowa jest interpretacją płci biologicznej. To zbiór relacji, który jest przyjmowany przez ciało uprzednio zróżnicowane pod względem fizycznych różnic biologicznych (Butler 2008, 54–58). *Gender* może być również rozumiany jako struktura relacji społecznych. Raewyn W. Connell na tej podstawie argumentuje, że męskość zajmowała na przestrzeni dziejów uprzywilejowaną pozycję (Connell 1995, 71–78). Przyjęcie tych dwóch założeń metodologicznych dla interesującego nas okresu grecko-rzymskiego antyku pozwoli na trafne opisanie postrzegania płci przez mieszkańców Imperium. Wielokrotne wzmianki o płci w traktatach astrologicznych, zarówno teoretycznych, jak i praktycznych, sugerują rzeczywiste zainteresowanie Rzymian płcią. Zwracali się oni do astrologów z prośbą o rozpoznanie jej zawczasu u potomstwa oraz o charakterystykę przyszłego postępowania swoich dzieci.

wykazano, że konkretne układy ciał niebieskich miały wpływać na ekspresję płci, osobowość oraz zachowania seksualne przesuując ludzi bardziej w kierunku ideału dominującego mężczyzny bądź to uległej kobiety zgodnie z obowiązującym w kulturze rzymskiej paradygmatem priapicznym⁴. Zauważono także, że dla Ptolemeusza wpływ planet oraz znaków zodiaku warunkował zachowania seksualne uznawane przez moralizatorów za zdumiewające, takie jak praktyki seksualne trybad, ponieważ znacząco wykaczały poza obowiązujący wzorzec kulturowy. Tekst, mimo przyczynkowego charakteru, ma przyczynić się do lepszego zrozumienia różnic między płciami, podejścia do seksualności oraz ról płciowych w społeczeństwie rzymskim, a także wypełnić lukę badawczą poprzez włączenie do dyskusji rzadziej omawianych w polskim dyskursie naukowym traktatów astrologicznych. Dodatkowo tekst ma zwrócić uwagę na obecność w świecie antycznym osób, których zachowania seksualne lub role płciowe nie mieściły się w obowiązującym wówczas modelu opartym na męskiej dominacji.

Klaudiusz Ptolemeusz był pochodzącym z greckiej części Imperium Rzymskiego polihistorem. Mimo iż o jego życiu zachowało się niewiele pewnych informacji, to uważa się, że żył w II w.⁵ oraz tworzył w Aleksandrii korzystając z bogatych zasobów tamtejszej biblioteki⁶. Zajmował się astrologią, geografią, optyką, muzyką, matematyką, trygonometrią oraz astronomią⁷. Opracował geocentryczny model układu słonecznego, który przetrwał aż do czasów nowożytnych i stanowił podstawę dla uczonych pragnących zgłębić wędrówkę ciał niebieskich. Jego *Czworoksiąg* był monumentalnym dziełem przedstawiającym nie tylko podstawy wpływu ciał niebieskich na ludzkie życie, lecz także oferującym obronę astrologii jako nauki trafnie opisującej wszechświat i jego prawa⁸.

⁴ Paradygmat priapiczny (penetracyjny) zakłada, że dla Rzymian rola aktywna (penetrująca) lub pasywna (penetrowana) w stosunku seksualnym była przypisana odpowiednio do płci męskiej oraz żeńskiej, a jednym z filarów życia seksualnego rzymskich mężczyzn – *vir* – była dominacja. Nazwa tego pojęcia nawiązuje do postaci rzymskiego bożka płodności Priapa, którego przedstawiano z ogromnym fallusem. W *Carmina Priapea* miał on gwałcić osoby winne kradzieży plonów bez względu na płeć i wiek (Sawiński, Wypustek 2023, 123–127; Grimal 1990, 43–44). O męskości Rzymian miała decydować nie tylko płeć biologiczna, lecz także ich status, zachowanie, a nawet ubiór – toga, przykładowo, przeznaczona była tylko i wyłącznie dla mężczyzn korzystających z praw obywatelskich, którzy w ten sposób uwiadamiali swój status społeczny (Olson 2015, 426–429). Bycie mężczyzną – *vir* – oznaczało posiadanie władzy nad rodziną oraz pozostawanie niezależnym finansowo od innych (Goldberg 2021, 15–16). Również przyjmowanie przez mężczyznę innej roli niż aktywna podczas stosunku wiązało się z upokorzeniem oraz mogło skutkować ostracyzmem, ponieważ uleganie innym utożsamiano z kobiecością. Mężczyzna uprawiający seks jak kobieta, ulegający innym lub odczuwający przyjemność z bycia penetrowanym stawał się w oczach innych mężczyzn zniewieściał (Wypustek 2019, 208–209).

⁵ O ile nie zaznaczono inaczej, datacja odnosi się do okresu naszej ery.

⁶ O latach życia Ptolemeusza, oprócz danych z jego własnych prac, świadczy informacja o wzniesionej przez niego inskrypcji w egipskim mieście Canopus w okolicach Aleksandrii. W końcowej części tekstu zachowana jest datacja na dziesiąty rok panowania Antoninusa, co pozwala stwierdzić, że Ptolemeusz wznosił stelę w 146 lub 147 roku. Nie dotrwała ona do naszych czasów, choć widoczna była jeszcze w VI w., kiedy to aleksandryjski filozof neoplatonicki Olympiodorus nawiązał do niej komentując dialog *Fedon* (Olymp. in *Phd.* 10.4; Jones 2005, 61–64).

⁷ Astrologia przez niektórych pisarzy antycznych widziana była jako podkategoria wróżbiarstwa. Filozof Jamblich żyjący na przełomie III i IV w., cytując swojego mistrza Porfiriusza, obok hydromancji wymienił odczytywanie wizji na Słońcu oraz innych ciałach niebieskich jako formę przepowiadania przyszłości (Iamb. *Myst.* III 14). Zob. Janiszewski 2023, 350.

⁸ O trwałej rozpoznawalności oraz estymie Ptolemeusza wśród późniejszych astrologów świadczą teksty autorstwa nieznanego z imienia egipskiego astrologa żyjącego w IV w. Z zachowanych w *CCAG* traktatach, w których również opisywał problematykę płci i seksualności człowieka, przywołując Ptolemeusza nazwał go boskim – καθὼς ὁ θεϊτάτος Πτολεμαῖος ὑπέδειξεν (*CCAG* V 1, F. 136^v, 198).

Ptolemeusz po przedstawieniu argumentów na rzecz słuszności astrologii jako nauki zajął się problematyką płci ciał niebieskich. Według niego płeć planet miała być determinowana przez przewagę suchości jako cechy męskiej lub wilgoci jako cechy żeńskiej⁹. Opisując w ten sposób związek płci planet z suchością oraz wilgocią posługiwał się terminologią zaczerpniętą od Arystotelesa¹⁰. Według Ptolemeusza Merkury, czyli gwiazda Hermesa, był wspólny dla obu płci. Planeta miała w równym stopniu sprowadzać suchość oraz wilgoć¹¹. Było to jedyne takie ciało niebieskie, a jego oddziaływanie na ludzi miało częstokroć dwoisty charakter.

Ptolemeusz pisał o istnieniu dwóch podstawowych rodzajów płci – męskim oraz żeńskim¹². Pojawia się natomiast pytanie, czy skoro według astrologa istniały dwa podstawowe rodzaje płci, to na ile zasadne jest wnioskowanie o dodatkowych rodzajach¹³. Na istnienie według uczonego trzeciego, pobocznego rodzaju płci zdaje się wskazywać nie tylko użycie przymiotnika *πρῶτος* w szyku przydawki, która dookreśla rzeczownik *γένος*, lecz także wzmianki w tekście o hermafrodytach oraz wspomnianej wyżej płci gwiazdy Hermesa. Dodatkowo należy zwrócić uwagę na kontekst kulturowy *Czworoksięgu*. Tekst ten powstał w kulturze grecko-rzymskiej, gdzie mityczna postać hermafrodyty/Hermafrodyta – młodzieńca złączonego w jedno ciało z nimfą lub urodzonego z tą przypadłością – była pierwowzorem wielu antycznych rzeźb, a antyczni autorzy dostrzegali tę dolegliwość również u ludzi¹⁴. Z drugiej strony, przeważnie rozważania o osobach, których płeć była niepewna, często osadzano w mitologicznym lub religijnym kontekście. Przykładowo w czasach republikańskich narodziny osoby o niejednoznacznych cechach płciowych były odczytywane jako zły omen i wymagały odpowiednich rytuałów oczyszczających, jak wrzucenie dziecka do morza¹⁵.

⁹ Ptol. *Tetr.* I 6.1.

¹⁰ Arist. *GC* 329b–331a; Arist. *HA* 582a. „U osobników płci męskiej gruczoły piersiowe stają się bardziej widoczne i zbliżają się z wyglądu do gruczołów płci żeńskich u osobników zarówno młodych jak i starszych, jeśli ich organizm jest obciążony wilgocią, jeśli mają słaby zarost i żyły mało wydętne” (tłum. P. Siwek).

¹¹ Ptol. *Tetr.* I 6.1.

¹² Ptol. *Tetr.* I 6.1. Πάλιν ἐπειδὴ τὰ πρῶτα γένη τῶν φύσεων δύο ἐστὶ (τό τε ἄρρεν καὶ τὸ θῆλυ).

¹³ Identyfikacja „trzeciej płci” w antyku była przedmiotem debaty również poza środowiskiem astrologów. Encyklopedysta Pliniusz Starszy wyróżnił *semiviri* obok hermafrodytów i eunuchów, jako przedstawicieli trzeciego gatunku – *tertium ab hermaphroditos et spadonibus semiviri genus habent* (Plin. *Nat.* XI 110.263). Zob. Lewandowska 2019, 208–212. Również autor *Historia Augusta* odnotował, że cesarz Aleksander Sewer określić miał eunuchów jako przedstawicieli trzeciego rodzaju ludzkiego – *tertium genus hominum* (*HA Alex. Sev.* 23.7). Zob. Rominkiewicz 2023, 86–94.

¹⁴ Postać hermafrodyty była szeroko opisywana nie tylko przez astrologów, lecz także przedstawicieli innych nauk. Pliniusz Starszy w *Historii Naturalnej* przedstawił zmianę postrzegania hermafrodytów. W przeszłości osoby o podwójnej płci – *utriusque sexus* – miały być uznawane za *prodigia*, a w czasach Pliniusza za przyjemności (Plin. *Nat.* VII 3.34). Hermafrodyta jako bóstwo wzmiankowany był również w źródłach epigraficznych (*IG* II³ 4.1551; *IG* XII 4.1.406). Informacje na temat sposobów przedstawiania hermafrodyty wraz z komentarzem dotyczącym ludzkich przypadków hermafrodytyzmu w antyku opracowała Dominika Lewandowska, gdzie analizuje dwie wersje mitu o hermafrodyty (Lewandowska 2019, 132–137).

¹⁵ Liv. XXVII 11; XXVII 37; XXXI 12. W drugim passusie z Liwiusza haruspikowie mieli orzec, że dziecko, którego płci nie można było stwierdzić ze względu na brak jednoznacznych cech męskich czy żeńskich, ma zostać wypędzone z rzymskiej ziemi i wrzucone do morza, jako że stanowiło zagrożenie dla *pax deorum* podczas toczącej się drugiej wojny punickiej. Jest to zarazem pierwsza wzmianka o androgynach jako *prodigium* (Lewandowska 2019, 183–191). Należy jednak zauważyć, że Liwiusz również zdaje się postrzegać płeć jako cechę o pewnym zakresie, na co wskazuje dobrane przez niego słownictwo. Wprowadzając termin *androgynos* i tłumacząc jego greckie pochodzenie, podaje, że dziecko miało płeć pośrednią między mężczyzną a kobietą: *et Sinuessae natum ambiguo inter marem ac feminam sexu infantem, quos androgynos volgus* (Liv. XXVII 11).

W rozdziale o astrologii urodzeniowej Ptolemeusz zwracał uwagę, że Słońce i Saturn z natury ściśle związane są z osobą ojca, Księżyc i Wenus natomiast z matką¹⁶. Obowiązywała zatem zasada *similia similibus* znana z innych dziedzin wiedzy w antyku, jak magia¹⁷. Podobne obiekty miały być ze sobą związane i wpływać na siebie nawzajem¹⁸. Żeńskość Księżyca oraz Wenus dawała podstawy do prognozowania o przyszłości matki¹⁹. Płeć planet na widnokręgu podczas porodu lub kształtowania płodu miała jako jeden z czynników warunkować płęć noworodków²⁰. Związek Słońca z męskością potwierdza natomiast ustęp o mieszkańcach wschodniej strony świata, którzy mieli być bardziej męscy i energiczni z powodu większej ekspozycji na działanie tej gwiazdy²¹. Odpowiednio mieszkańcy zachodnich krańców Ziemi byłiby wystawieni na wpływ Księżyca, który odpowiadał za cechy żeńskie²².

Płeć jednak nie była sztywnie przypisana do danego ciała niebieskiego. Planeta pozostająca w zależności z innymi ciałami mogła nabierać niekiedy cech męskich, a innym razem żeńskich. Planeta nabywała określonych cech w zależności od swojego położenia na niebie oraz pozycji względem Słońca²³. Ptolemeusz zaznaczył, że planety poruszające się w ćwiartkach sfery niebieskiej od wschodu aż po zenit oraz od zachodu aż po nadir nabierały cech męskich. W dwóch pozostałych ćwiartkach – a więc od zenitu po zachód oraz od nadiru po wschód – żeńskich²⁴. W odniesieniu do pozycji względem Słońca planety poranne nabierały cech męskich, wieczorne natomiast żeńskich. Zyskiwanie cech płciowych przez planety odgrywało istotną rolę przy prognozowaniu przyszłości w astrologii urodzeniowej. Przykładowo, gdy Wenus w pewnym układzie posiadała cechy męskie poprzez sąsiedztwo ze Słońcem, to mężczyźni będą rodzić się z uszkodzonymi organami płciowymi lub będą ich pozbawieni²⁵. Wydaje się więc zasadne rozważyć tezę, że dla Ptolemeusza płeć planet nie była zwyczajnie binarna, lecz była postrzegana jako spektrum. Na jednym z jego krańcowych biegunów miał znajdować się kulturowy ideał męskości, na drugim kobiecości, a czynniki zewnętrzne takie jak sąsiedztwo z innymi ciałami niebieskimi miały zmieniać pozycję planety ku konkretnemu biegunowi²⁶.

Tezę o postrzeganiu płci w obrębie spektrum potwierdza dalszy opis wpływu planet na cechy osobowości oraz wygląd człowieka. W ten sposób Wenus w niekorzystnej pozycji przy

¹⁶ Ptol. *Tetr.* III 5.1.

¹⁷ Faraone 1991, 10; Franek, Urbanová 2019, 28–30.

¹⁸ Selene jako bogini Księżyca miała symbolizować matkę również w snach, o czym wspomina Artemidor w *Rozważaniach o snach* (Artem. II 36).

¹⁹ Pliniusz Starszy stwierdził, że przeżywalność wcześniaków jest związana z ich poczęciem w trakcie zmiany fazy Księżyca lub na dzień przed bądź po pełni, co ukazuje dodatkowy związek tego ciała niebieskiego z żeńskością (Plin. *Nat.* VII 5.38).

²⁰ Ptol. *Tetr.* III 7.1.

²¹ Ptol. *Tetr.* II 2.8.

²² Ptol. *Tetr.* II 2.9.

²³ Ptol. *Tetr.* I 6.2; III 7.2.

²⁴ Ptol. *Tetr.* I 6.2.

²⁵ Ptol. *Tetr.* III 13.11.

²⁶ Podobnie myśleli hipokratejczycy, którzy w zachowanym w arabskim przekładzie traktacie o embrionach rozpatrywali płęć w postaci skali zaznaczając, że charakter czy wygląd danej osoby może mniej lub bardziej odpowiadać ogólnym cechom płci biologicznej (Gadelrab 2011, 47–48).

urodzeniu miała czynić osoby zniewieściałymi oraz kobiecymi²⁷. Cechy te, co ciekawe, znajdują się w wyliczeniu wraz ze zdecydowanie negatywnymi przymiotnikami jak zepsuty, tchórzliwy lub lekkomyślny, które również mogły być przypisywane kobiecej naturze²⁸. Wcześniej w swoich rozważaniach na temat rozwoju człowieka Ptolemeusz stwierdził, że Wenus sprzyja zniewieściałości i wzmacnia w ludziach cechy takie jak uroda lub zmysłowość, które w starożytności typowo opisywane były jako kobiece²⁹. Planeta ta spowinowacona z Saturnem miała kreować również osoby ssące członki³⁰. Skoro planety żeńskie wpływały na mężczyzn, płeć ludzi podobnie jak płeć planet mogła podlegać zmianom, które opisać można przy pomocy spektrum³¹. Mężczyźni uprawiający pasywny seks oralny z innymi mężczyznami przez wspomniany wyżej układ Wenus z Saturnem mieli upodabniać się do kobiet.

Charakter i płeć planet mogły warunkować również schorzenia ciała oraz przewlekłe dolegliwości, w tym choroby atakujące męskie lub żeńskie układy rozrodcze. Przykładowo, jeśli Wenus znajdowała się w niekorzystnym układzie z Saturnem, a nad nią górował Mars, to mężczyźni mieli rodzić się bezpłodni, a kobiety miały być narażone w przyszłości na poronienie lub przedwczesny poród³². Pod wpływem innej konfiguracji Marsa, Saturna, Księżyca oraz Merkurego mieli rodzić się eunuchowie oraz hermafrodyty³³. W rozdziale o płodach potwornych została zawarta informacja o hermafrodytach, którzy ze względu na swoją przypadłość mieli być darzeni szacunkiem³⁴.

Podobnie osoby pozostające pod wpływem Jowisza w układzie z Wenus miały rodzić się zniewieściałe, strojące się, o kobiecej uczuciowości i sposobie myślenia, ale zarazem żadne ko-

²⁷ Ptolemeusz w tym rozdziale opisał oddziaływanie planet na duszę człowieka. Dlatego fragment ten mógł odnosić się zarówno do mężczyzn, jak i do kobiet. Ptol. *Tetr.* III 14.33.

²⁸ Arystoteles w *Zoologii* stwierdził, że kobiety z natury są bardziej skłonne do łez, bardziej zazdrosne, łatwiej dają się oszukać oraz popadają w rozpacz. U człowieka te różnice miały być najjaśniej widoczne ze wszystkich gatunków (Arist. *HA* 607a–607b). Zarys poglądów starożytnych pisarzy na temat kobiecej natury znajdziemy w pracy Eleanor Janegi o kobiecie w okresie średniowiecza (Janega 2025, 24–63). Thomas Laqueur posiłkując się pracami Galena stwierdził dodatkowo, że obserwowalne biologiczne różnice między kobietami a mężczyznami wynikały z przekonania części starożytnych, że kobiece ciało miało być odwróconym, mniej doskonałym odzwierciedleniem ciała męskiego (Laqueur 1990, 25–26; Gal. *UP* 14.6).

²⁹ Ptol. *Tetr.* III 12.6. Związek urody, zmysłowości, czy wydelikacenia z kobiecością był swego rodzaju toposem literackim, często poruszany przez autorów całkowicie odmiennych gatunków literackich. Pliniusz, przykładowo, opisując działanie perfum zaznaczył, że celem używania wonności przez kobiety jest przykucie wzroku mężczyzn (Plin. *Nat.* XIII 4.20). Retor i satyryk Lukian w jednym z dialogów wkłada w usta filozofa cynika, że cera delikatna i gładka przystoi kobietom, zarost pochodzący od bogów natomiast mężczyznom (Luc. *Cyn.* 14). W ten sposób mężczyźni używający perfum lub pieczolowicie wyrrywający sobie każdy włos na brodzie czy na innych częściach ciała mogli zostać uznani za zniewieściałych.

³⁰ Ptol. *Tetr.* III 14.17; αἰσχροποιοῦς – eufemizm na *fellator* (Montiel 2018, 84–85).

³¹ Za tezę, że płeć dla starożytnych była płynna, przemawia także tekst Pliniusza, który przytoczył kilka świadectw, gdzie osoba zmieniła płeć. Przykładowo, po ślubie z mężczyzną niejaki Arescon (Arescusa) zapuścił brodę i rozwiązał inne niedoprecyzowane męskie cechy, a następnie powtórnie zawarł związek małżeński – tym razem z kobietą (Plin. *Nat.* VII 4.36). Również Flegon z Tralles w swojej pracy *O dziwach* opisał cztery przypadki, gdzie osoba zmieniła płeć. Jedną z tych osób miał osobiście zobaczyć (Phleg. *Mir.* 6–9). Zob. Doroszevska 2013, 230–234.

³² Ptol. *Tetr.* III 13.10.

³³ Ptol. *Tetr.* III 13.10.

³⁴ Ptol. *Tetr.* III 9.4. Być może jest to nawiązanie do tego, że nazwa „hermafrodyta” była pierwotnie kojarzona z męskim bóstwem o silnych cechach kobiecych (Lewandowska 2019, 107, 137).

biet³⁵. Z kolei Mars spowinowacony z Venus miał u ludzi wzbudzać uczucia wobec młodzieży – zarówno chłopców, jak i dziewcząt³⁶. Jak podkreślił Ptolemeusz, nie była to typowa pederastia rodem z klasycznej Grecji, gdzie względami obdarzano wyłącznie młodzieńców w celu przysposobienia ich do roli mężczyzn i wychowania na pełnoprawnych obywateli *poleis*. Autor rozróżnił ponadto pociąg do chłopców, który nazywa chorobliwym, od pragnienia skierowanego ku dojrzałym mężczyznom³⁷. Te dwa typy pożądania były jednak ze sobą spokrewnione – warunkował je ten sam poranny układ planet Venus i Marsa – choć miłość do dojrzałych mężczyzn miała być oprócz tego warunkowana przez znajdowanie się tych planet w męskich znakach zodiaku³⁸. Sposób sformułowania zdania przez Ptolemeusza sugerował, że miłość do mężczyzn była wtórna wobec pederastii³⁹. Aby stać się „homoseksualistą”, trzeba było spełnić dodatkowy warunek, skoro niezależnie od płci znaku zodiaku odczuwano pociąg do chłopców, a tylko w znakach męskich do drugiego mężczyzny. Być może było to związane także ze zniewieścieniem chłopców. Jeżeli młodzieńcy byli bardziej zniewieściami od mężczyzn, miłość do nich mogła być w tym konkretnym układzie planet na nieboskłonie warunkowana zarówno przez żeńskie znaki – odnoszące się do ich delikatności, niewinności – oraz męskie odnoszące się do ich płci biologicznej⁴⁰.

Analizując kategorię męskości, należy zaznaczyć, że Ptolemeusz pisząc swoje dzieło adresował je przede wszystkim do męskich odbiorców. Poza ograniczonym dostępem kobiet do zwojów papirusowych i specjalistycznej wiedzy wskazują na to ustępy dotyczące stosunku płciowego w astrologii urodzeniowej, gdzie dominują prognozy dla mężczyzn. Ptolemeusz odzwierciedlił tym samym dominację płci męskiej zarówno w życiu seksualnym, jak i społecznym pisząc o kochliwych, zdradzających, rozwiązłych mężczyznach, poświęcając stosunkowo mało miejsca kobiecym uczuciom.

³⁵ Ptol. *Tetr.* III 14.25. Passus ten można porównać z ustępami o *cinaedi* z ósmej księgi *Mathesis* Firmikusa Maternusa, astrologa z IV w. We fragmencie poświęconym znakom zodiaku i ich wpływowi na kształtowanie się osobowości oraz cech charakteru Maternus pisał o publicznych i prywatnych zniewieścicielach – *cinaedi*. Zdaniem uczonego publiczni *cinaedi*, których postępowanie było jawne, mieli być gorsi od ludzi, którzy swoją zniewieściałość ukrywali. Firmikus mówiąc o publicznych *cinaedi* miał prawdopodobnie na myśli mężczyzn uprawiających prostytucję, których wymienił obok aktorów pantomimicznych. W następnych ustępach Maternus wzmiankował *cinaedi* obok żeńskich prostytutek. Na koniec stwierdził, że *cinaedi* przejawiali kobiece zachowania (Firm. VIII 20.8; VIII 23.3; VIII 25.4; VIII 30.2). Szerzej o *cinaedi* i zniewieściałości w astrologii pisze Tam-syn Barton (Barton 1994, 163–166).

³⁶ Ptol. *Tetr.* III 14.29.

³⁷ Ptol. *Tetr.* IV 5.17.

³⁸ Ptolemeusz stwierdził także, że zachowania seksualne zależały od miejsca urodzenia, a więc relacji danego obszaru z poszczególnymi układami ciał niebieskich. Przykładowo, mieszkańcy północno-zachodniej części *oikoumene* – zamieszkałego świata – ze względu na obecność Jowisza i Marsa oraz jednocześnie oddziaływanie zarówno męskich, jak i żeńskich znaków zodiaku, mieli preferować współżycie z mężczyznami zachowując przy tym swoją męskość. Według Ptolemeusza nie stawali się przez to rozwiązli, ponieważ nie oddawali się tym żądzom biernie (μη παθητικῶς διατίθεσθαι), zamiast tego pielęgnując męskiego ducha i lojalność. Pogląd ten nawiązuje do omawianego wyżej paradygmatu priapicznego (Ptol. *Tetr.* II 3.14). Obserwacje Ptolemeusza odnosiły się do całych społeczności. Ptolemeusz tym samym wpisywał się w narrację przypisywania barbarzyńcom, szczególnie z Galii i Germanii, skłonności do odbywania stosunku z mężczyznami (Bouché-Leclercq 1899, 338–341).

³⁹ εἰς δὲ ἀμφότεροι ἔφοι, πρὸς τὰ παιδικὰ μὲν νοσηματώδεις, ἀρρενικῶν δὲ ὄντων τῶν ζῳδίων καὶ πρὸς πᾶσαν ἀρρένων ἡλικίαν („Jeżeli natomiast obie [planety] są w [położeniu] porannym, to będą wyłącznie żywili chorobliwy pociąg do chłopców, a jeżeli znaki są męskie – także do mężczyzn w dowolnym wieku” [tłum. G. Muszyński]).

⁴⁰ Postrzeganie chłopców jako młodych dziewczyn podczas stosunku seksualnego sugerował Warron jeszcze w czasach republikańskich. W satyrze atakującej dekadencję w Bajach pisał, że starcy znów stają się chłopcami, a wielu chłopców staje się dziewczynkami (*sed etiam veteres repuerascunt et multi pueri puellascunt*). Zmiana postrzegania płci chłopców ma tutaj związek z aluzją autora co do ich biernej postawy seksualnej, podczas której byli penetrowani przez dojrzałych mężczyzn (Var. *Men.*, Baiae, f. 44).

Nie znaczy to jednak, że męskie cechy były bezwzględnie pożądane. Ptolemeusz widział zagrożenia płynące z przesycenia pierwiastka męskiego w ciele⁴¹. Przykładowo Mars miał samodzielnie kreować osobowości zarówno szlachetne, jak i pyszne⁴². Z kolei działający około IV w. astrolog Pseudo-Maneton stwierdził, że gdy zarówno Słońce, jak i Księżyc znajdowały się w znakach męskich i były zwrócone ku Wenus, to rozpalały u kobiet męskie namiętności. Dodatkowo wskazał, że kobiety te zawierały nieczyste małżeństwa z powodu tej szalonej miłości⁴³. Ptolemeusz argumentował dalej, że przejawskrawione cechy charakteru warunkowały choroby duszy⁴⁴. Wyraziste aspekty męskie lub żeńskie negatywnie wpływały na rozwój człowieka, a dobre dla charakteru miało być działanie zgodne z naturą danej płci⁴⁵. Jeżeli Mars lub Wenus nabiorą cech męskich, to mężczyźni mogą pożądać haniebnych stosunków niezgodnych z prawem, a kobiety stać się trybadami⁴⁶. Mężczyźni zatem od nadmiaru męskości mieli poszukiwać kochanek, a kobiety miały przyjmować męskie role płciowe, by zaspokoić wywołane przez układy planet potrzeby seksualne. Ptolemeusz sugerował tutaj dodatkowo, że istniały pewne normy dotyczące intensywności stosunków seksualnych. Układy konkretnych ciał niebieskich mogły skutkować nie tylko nadmiarem uczuć, lecz także ich niedostatkiem⁴⁷.

Wenus w układzie z Marsem miała wywierać podobny wpływ na młode osoby. Mężczyźni mieli stawać się kastratami, a kobiety trybadami⁴⁸. Ptolemeusz zaznaczył, że trybady przyjmowały czynną postawę przypisywaną mężczyznom podczas stosunku. Miały czynić to w sposób jawny. Dodatkowo, gdy obie wspomniane planety nabiorą cech męskich, trybady będą uznawały swoje kochanki za żony, jak gdyby zawarły z nimi małżeństwo⁴⁹. Opisy te wyraźnie pokazują możliwość wpływu ciał niebieskich na sferę zachowań, ról i praktyk seksualnych, które mogły być różnie interpretowane w zależności od miejsca i czasu⁵⁰. Według Ptolemeusza niekorzystny układ planet mógł powodować u ludzi nadmiar pierwiastka męskiego, co miało być przyczyną społecznie stygmatyzowanych zachowań seksualnych zarówno u mężczyzn, jak i u kobiet. Przykład trybad jest szczególny, ponieważ Ptolemeusz zasygnalizował czytelnikom zagadkową dla

⁴¹ Zob. komentarz Jane L. Lightfoot do Ps.-Man. IV 508–536 (s. 704).

⁴² Ptol. *Tetr.* III 14.28.

⁴³ Ps.-Man. I 26–33.

⁴⁴ Ptol. *Tetr.* III 15.2.

⁴⁵ Ptol. *Tetr.* III 15.7.

⁴⁶ Ptol. *Tetr.* III 15.8. Piszząc o haniebnych i niezgodnych z prawem stosunkach seksualnych Ptolemeusz miał tutaj na myśli cudzołóstwo. Świadczy o tym kontekst akapitu, w którym jasno powiedziane jest o mężczyznach przesadnie objawiających swoją męskość w zgodzie z naturą. Wykluczone zatem jest rozpatrywanie tego przez stosunki jednopłciowe mężczyzn, mimo użycia przymiotnika *αἰσχροί*, od którego rdzenia wywodzą się określenia eufemistycznie oznaczające *fellator* – *αἰσχροποιός*. Dodatkowo w czasach Ptolemeusza cudzołóstwo mężczyzn, zarówno tych żonatych, jak i stanu wolnego, było sankcjonowane prawnie przez ustawy z czasów Augusta, lecz wyłączając niewolnice, które nie podlegały *lex Iulia*. Właściciel niewolnicy mógł jednak wnosić o odszkodowanie na mocy *actio legis Aquiliae*, albo skierować powództwo przeciw gorszycielowi niewolników na mocy *actio servi corrupti* (Stolarek 2012, 219–220).

⁴⁷ Ptol. *Tetr.* III 15.7.

⁴⁸ Ptol. *Tetr.* IV 5.14.

⁴⁹ Ptol. *Tetr.* III 15.9.

⁵⁰ Miejsce urodzenia miało wpływać na zachowania kobiet. Przykładowo, Ptolemeusz stwierdził, że kobiety z Bitynii, Frygii i Kolchidy ze względu na męską pozycję Księżyca przejawiały męskiego ducha niczym Amazonki, unikając tym samym współżycia z mężczyznami (Ptol. *Tetr.* II 3.40). Pokróćce o *gender* i wizerunku kobiety w starożytności pisze Danuta Musiał, opisując także role seksualne przypisywane kobietom i mężczyznom w antyku na przykładzie *Dziejów* Herodota (Musiał 2013, 16–20).

rzymskich autorów sytuację stosunku dwóch kobiet, z których żadna nie posiadała fallusa, a więc ich związek nie wpisywał się w ówczesnie obowiązujący model priapiczny. Na dodatek zaznaczył, że trybady starały się o pewnego rodzaju uznanie wśród społeczeństwa, odwołując się do instytucji małżeństwa⁵¹.

Według Ptolemeusza płeć, oprócz ciał niebieskich, miały również znaki zodiaku⁵². W odróżnieniu od planet liczba znaków żeńskich była równa liczbie znaków męskich, po sześć znaków przypadających na płeć. Baran rozpoczynał zodiak ze względu na przypisywanie mu najpotężniejszego ruchu na nieboskłonie, bowiem – podobnie jak Szczypce (Waga) – był znakiem równonocnym. Z tej dwójki Baran znajdował się na półokręgu koła zodiakalnego odpowiadającego za rozkazywanie, Szczypce zaś rozpoczynały znaki posłuszne w miesiącach zimowych, w których to dzień jest krótszy⁵³. Zachodzi zatem ciekawy związek między płcią znaku, a odpowiadającą mu porą roku i długością dnia. Męskość znaku wydaje się być oparta o pewną skalę. Baran z racji swojego umiejscowienia był bardziej męski aniżeli położone po przeciwległej stronie koła zodiakalnego Szczypce. Mimo że oba znaki były męskie i wyznaczały równonoc, to znak Barana miał w sobie więcej męskiego pierwiastka ze względu na dłuższą widoczność Słońca w poszczególnych dniach. Jak wspomniano wyżej, Ptolemeusz przypisał Słońcu płeć męską, o czym świadczyć miało wytwarzane przez tę gwiazdę ciepło.

W systemie Ptolemeusza natura męska dominowała nad żeńską. Wyższość tę uczony miał zaobserwować w przyrodzie, gdzie wszystko to, co bierne, ustępowałoby miejsca temu, co czynne⁵⁴. Widać więc związek płci zodiaków z przypisywanymi rolami w relacjach seksualnych⁵⁵. Badacze kojarzą ten podział ról z paradygmatem priapicznym, wedle którego mężczyzna, pełnoprawny obywatel, miał penetrować uległą mu osobę, niekoniecznie kobietę⁵⁶. Ptolemeusz dawał do zrozumienia, że zgodny z naturą stosunek seksualny miał miejsce, gdy mężczyzna penetrował kobietę waginalnie, pełniąc rolę czynną⁵⁷. Mężczyźni preferujący uległą pozycję naruszali zasady przyrody, a zarazem wkraczali w rolę kobiety, łamiąc tabu kulturowe⁵⁸.

⁵¹ Nie mamy powodów sądzić, że trybady realnie zabiegały o uznanie ich związków w drodze zawarcia małżeństwa. Być może zatem Ptolemeusz zasygnalizował tutaj symboliczne naśladowanie relacji między małżonkami przez trybady, gdzie jedna z osób podczas stosunku będzie pełniła na wzór mężczyzny rolę dominującą. W taki sposób można także interpretować podania antycznych autorów o małżeństwie Nerona z kastratem Sporussem, do którego cesarz miał zwracać się jak do kobiety (Suet. *Nero* 28–29).

⁵² Ptol. *Tetr.* I 13. W identyczny sposób płeć znakom zodiaku przypisywał piszący w języku łacińskim Maternus (Firm. II 1.2).

⁵³ Ptol. *Tetr.* I 15.2.

⁵⁴ Ptol. *Tetr.* I 13.2.

⁵⁵ Podobnie ten związek widział Pliniusz, który stwierdził, że kometa znajdująca się w intymnych częściach danego znaku zodiaku zwiastowała niemoralne prowadzenie się (Plin. *Nat.* II 23.93).

⁵⁶ Sawiński, Wypustek 2023, 124–125.

⁵⁷ Badacze stwierdzili jednak, że dla starożytnych postawa aktywna nie była wprost tożsama z penetracją. Zauważono, że czasownika *irrumare* używano do grózb czy obelg w stronie biernej, natomiast *fellare* w stronie czynnej. Rozróżniano zatem między *irrumati* – mężczyznami, których usta penetrowano przy użyciu siły, przy czym ich bierność poprzez użycie tego zwrotu była uwypuklona, a *fellatores*, którzy samodzielnie dokonywali *fellatio* (Kamen, Levin-Richardson 2015, 450–453).

⁵⁸ Ptol. *Tetr.* III 14.17.

Męskość, w tym również męskość przypisywana znakom zodiaku, była zatem rozumiana jako przewodzenie, dominacja⁵⁹.

Co więcej, naprzemienne występowanie znaków męskich i żeńskich na kole zodiakalnym porównane zostało przez Ptolemeusza do cyklu dobowego. Znak żeński miał następować po męskim, tak jak noc następuje po dniu⁶⁰. Zarówno obie płcie, jak i dzień oraz noc, były dla Ptolemeusza ze sobą ściśle związane.

Warto także zwrócić uwagę na zależność między płcią planet i znaków zodiaku a rodzajem gramatycznym ich nazw. Zestawienia przedstawione zostały w tabelach 1 i 2.

W przypadku planet płeć, z wyjątkiem Merkurego, można wywnioskować na podstawie nazwy bóstwa, któremu dane ciało niebieskie było przypisane. Natomiast płeć znaków zodiaku nie była związana z rodzajem gramatycznym. Zarówno w języku greckim, jak i łacińskim znaki zodiaku o nazwie z męskim rodzajem gramatycznym mogą posiadać płeć żeńską. Ptolemeusz kilka razy w swoim dziele użył formy Ζυγός⁶¹ o rodzaju męskim mówiąc o znaku zodiaku, choć częściej stosował starsze Χηλαί⁶² o rodzaju żeńskim opisując gwiazdozbiór Szczypiec⁶³. Płeć danego znaku nie jest więc determinowana przez rodzaj gramatyczny jego nazwy, lecz przypisana jest naprzemiennie, poczynawszy od męskiego Barana na kole zodiakalnym.

Determinowanie zachowań seksualnych przez układy ciał niebieskich Ptolemeusz opisał szczegółowo w czwartej księdze. Na mężczyzn nadrzędnie miał oddziaływać Mars, na kobiety zaś Wenus. Wśród dobrych cech i usposobień zgodnych z naturą Ptolemeusz wspominał o pewnych odstępstwach od normy. Mężczyźni urodzeni przy wieczornej pozycji Wenus albo Marsa, przy równoczesnym porannym położeniu drugiej planety z pary, pożądać mieli zarówno kobiet, jak i mężczyzn, nie preferując zanadto żadnej z płci⁶⁴. Z kolei inny astrolog Wettiusz Walens stwierdził, że kobiety miały się stawać tak męskie przez wspólny wpływ Wenus i Marsa, że zaczynały uprawiać seks z innymi kobietami i oddawały się męskim czynnościom⁶⁵.

Klaudiusz Ptolemeusz ukazał w swoim dziele, że dla rzymskich astrologów płeć, skategoryzowana współcześnie jako *gender*, mogła oscylować niczym wahadło między męskością a kobiecością. Odnosiło się to też do obiektów nieożywionych jak znaki zodiaku, które wykazywały stopniowanie cech męskich lub żeńskich. Dalsza lektura zarówno greckich, jak i rzymskich tekstów astrologicznych oraz zestawienie ich z podstawowym dziełem Ptolemeusza będzie

⁵⁹ Pogląd ten jest zbieżny z naukami Arystotelesa, z którego czerpał Ptolemeusz. Filozof w *Polityce* bazując na naukach swojego nauczyciela Platona stwierdził, że wzorem dla kobiety jest mężczyzna, a pierwiastek męski z natury jest silniejszy od żeńskiego, który ma mu podlegać (Arist. *Pol.* 1.1254b).

⁶⁰ Ptol. *Tetr.* I 13.1.

⁶¹ Ptol. *Tetr.* I 21.2; II 3.46; II 3.50; IV 4.10; IV 5.12.

⁶² Ptol. *Tetr.* I 8.5; I 8.8; I 12.3; I 13.2; I 18.7; I 19.5; I 19.6; I 20.1; I 21.7; II 3.4; II 11.5; II 12.6; III 11.26; III 12.14.

⁶³ Choć Grecy na przełomie er zaczęli zastępować znak Szczypiec Wagą, Ptolemeusz nazwę Χηλαί zachował dla opisu gwiazdozbioru (Bouché-Leclercq 1899, 141–142).

⁶⁴ Ptol. *Tetr.* IV 5.16.

⁶⁵ Vett. Val. II 17.68; Wettiusz Walens – astrolog pochodzący z II w. Działał w Aleksandrii, choć urodził się w Antiochii. Napisał w języku greckim kompendium wiedzy astrologicznej zatytułowane *Antologiae*, w którym podał przykłady korzystania z tablic astrologicznych.

Nazwa planety	Nazwa grecka wg Ptolemeusza	Płeć wg Ptolemeusza	Nazwa łacińska wg Maternusa
Merkury	ὁ τοῦ Ἑρμοῦ (ἀστήρ)	Obojnacza	Mercurius m
Wenus	ὁ τῆς Ἀφροδίτης	Żeńska	Venus f
Mars	ὁ τοῦ Ἄρεως	Męska	Mars m
Jowisz	ὁ τοῦ Διός	Męska	Iuppiter m
Saturn	ὁ τοῦ Κρόνου	Męska	Saturnus m
Słońce	ὁ ἥλιος	Męska	Sol m
Księżyc	ἡ σελήνη	Żeńska	Luna f

Tab. 1. Płeć planet

Znak zodiaku	Nazwa grecka wg Ptolemeusza	Płeć wg Ptolemeusza	Nazwa łacińska wg Maternusa
Baran	Κριός ὁ	Męska	Aries m
Byk	Ταῦρος ὁ	Żeńska	Taurus m
Bliźnięta	Δίδυμοι οἱ	Męska	Gemini m (pl)
Rak	Καρκίνος ὁ	Żeńska	Cancer m
Lew	Λέων ὁ	Męska	Leo m
Panna	Παρθένος ἡ	Żeńska	Virgo f
Szczypce/Waga	Χηλαί αι / Ζυγός ὁ	Męska	Libra f
Skorpion	Σκορπίος ὁ	Żeńska	Scorpius m
Strzelec	Τοξότης ὁ	Męska	Sagittarius m
Koziorożec	Αἰγόκερως ὁ	Żeńska	Capricornus m
Wodnik	Ὑδροχόος ὁ	Męska	Aquarius m
Ryby	Ἰχθύες οἱ	Żeńska	Pisces m (pl)

Tab. 2. Płeć znaków zodiaku

niezbędna przy potwierdzeniu tezy niniejszego tekstu dla całej astrologii grecko-rzymskiej. Ptolemeusz w swoim dziele zwrócił również uwagę na związek zachowań seksualnych ludzi z ciałami niebieskimi i ich cechami. Zachowania uznawane za niezgodne z prawem, niemoralne, odstępujące od normy miały często być skutkiem urodzenia się w niekorzystnym układzie gwiazd lub znaków zodiaku. Wzmianki te można potraktować jako dodatkowe świadectwo obecności w społeczeństwie rzymskim osób, które wykaczały poza ustalone schematy, często wyłamując się także z ówczesnego modelu seksualności, który skoncentrowany był na męskiej dominacji. Astrologia rozumiana w starożytności jako nauka opierająca się na determinizmie musiała również wyjaśniać odbiegające od obowiązujących wzorców kulturowych, ale obserwowalne zachowania, postawy i przypadłości.

Bibliografia

Wykaz skrótów

CCAG = *Catalogus Codicum Astrologorum Graecorum*, I–XII, red. F. Cumont *et al.*, Bruxelles 1898–1953.

Wydania tekstów literackich

Claudii Ptolemaei opera quae extant omnia, III 1: *Apotelesmatika*, red. W. Hübner, Leipzig 1998.
Pseudo-Manetho, *Apotelesmatica: Books Four, One, and Five*, red. i tłum. J.L. Lightfoot, Oxford 2023.

Przekłady źródeł

Arystoteles, *Dzieła wszystkie*, III, tłum. P. Siwek, Warszawa 1992.
Klaudiusz Ptolemeusz, *Czworoksiąg*, tłum. G. Muszyński, Wrocław 2012.

Literatura przedmiotu

Barton T., 1994: *Ancient Astrology*, London–New York.
Bouché-Leclercq A., 1899: *L'astrologie grecque*, Paris.
Butler J., 2008: *Uwikłani w płęć*, tłum. K. Krasuska, Warszawa.
Connell R.W., 1995: *Masculinities*, Berkeley–Los Angeles.
Doroszeńska J., 2013: “...and She Became a Man”: *Sexual Metamorphosis in Phlegon of Tralles’ Mirabilia*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 3, 223–241.
Faraone C.A., 1991: *The Agonistic Context of Early Greek Binding Spells*, [w:] *Magika Hiera: Ancient Greek Magic and Religion*, red. C.A. Faraone, D. Obbink, New York, 3–32.

- Franek J., Urbanová D., 2019: *"May Their Limbs Melt, Just as This Lead Shall Melt..."*: Sympathetic Magic and Similia Similibus Formulae in Greek and Latin Curse Tablets (Part 1), „Philologia Classica” 14.1, 27–55.
- Gadelrab S.S., 2011: *Discourses on Sex Differences in Medieval Scholarly Islamic Thought*, „JHM” 66.1, 40–81.
- Goldberg C., 2021: *Roman Masculinity and Politics from Republic to Empire*, New York.
- Grimal P., 1990: *Miłość w Rzymie*, tłum. J.R. Kaczyński, Warszawa.
- Janega E., 2025: *Kobieta średniowiecza*, tłum. J. Kukian, Warszawa.
- Janiszewski P., 2023: *Mroczna Selene. Magiczny rytuał sprowadzania Księżycy z niebios w epoce antycznej*, Warszawa.
- Jones A., 2005: *Ptolemy's Canobic Inscription and Heliodorus' Observation Reports*, „SCIAMVS” 6, 53–97.
- Kamen D., Levin-Richardson S., 2015: *Revisiting Roman Sexuality: Agency and the Conceptualization of Penetrated Males*, [w:] *Sex in Antiquity: Exploring Gender and Sexuality in the Ancient World*, red. M. Masterson, N. Sorkin-Rabinowitz, J. Robson, London–New York, 449–460.
- Laqueur T., 1990: *Making Sex: Body and Gender from the Greeks to Freud*, Cambridge–London.
- Lewandowska D., 2019: *Androgyn czy hermafrodyta? Studium nad hermafrodytyzmem w źródłach antycznych*, Warszawa.
- Montiel J.F.M., 2018: *Una propuesta de estudio del léxico sexual griego: los textos astrológicos*, „Journal of Classical Philology” 22, 65–90.
- Musiał D., 2013: *Kobieta i mężczyzna w świecie antycznym: uwagi o starych sporach i nowych oczekiwaniach*, „Klio – Czasopismo Poświęcone Dziejom Polski i Powszechnym” 26.3, 5–22.
- Olson K., 2015: *Toga and Pallium: Status, Sexuality, Identity*, [w:] *Sex in Antiquity: Exploring Gender and Sexuality in the Ancient World*, red. M. Masterson, N. Sorkin-Rabinowitz, J. Robson, London–New York, 422–448.
- Rominkiewicz J., 2023: *Zakaz kastracji w prawie rzymskim*, Wrocław.
- Sawiński P., Wypustek A., 2023: *Homoseksualność i homoerotyzm w świecie starożytnym*, Kraków.
- Stolarek D., 2012: *Ustawa julijska o karaniu za cudzołóstwa. Tytuł V księgi XLVIII Digestów*, „Zeszyty Prawnicze” 12.1, 205–224.
- Wypustek A., 2019: *Rzymskie graffiti seksualne, erotyczne i miłosne z Pompejów i Herkulanum*, Warszawa.

Szymon Łuczak
 Uniwersytet Wrocławski
 szymon.cezary.luczak@gmail.com
 ORCID 0000-0002-2721-7918